



### Papież Franciszek

Nasz Bóg nie jest Bogiem nieobecnym, porwanym przez odległe Niebo. Przeciwnie, jest Bogiem „rozmiłowanym” w człowieku, którego kocha tak czule, że nie jest zdolny od niego się oddzielić. My, ludzie, potrafimy zrywać więzi i mosty. On natomiast – nie. Jeśli nasze serca stygną, to Jego zawsze pozostaje rozpalone. Bóg zawsze nam towarzyszy, nawet jeśli przytrafiłoby się nieszczęście, że zapomnielibyśmy o Nim.

Na wąskiej grani, która oddziela niedowierzanie od wiary, decydujące jest odkrycie, że Ojciec nas kocha i nam towarzyszy, że nigdy nie pozostawia swe stworzenie w samotności.

Jak długo będzie trwać opieka Boga nad człowiekiem? Jak długo Pan Jezus, który idzie z nami, będzie się o nas troszczył? Odpowiedź Ewangelii nie pozostawia miejsca na wątpliwości: aż do końca świata! Niebiosa przeminą, ziemia przeminie, ale Słowo Boga jest większe od wszystkiego i nie przeminie. A On to Bóg z nami, to Jezus Bogiem, który idzie z nami. Nie będzie żadnego dnia w życiu, kiedy przestalibyśmy być przedmiotem troski serca Boga. On troszczy się o nas i idzie obok. A dlaczego to czyni? Po prostu dlatego, że nas kocha.

*Fragment katechezy przemówionej podczas audyencji ogólnej, 26.04.2017 †*

---



### Ks. bp Aleksander Kaszkiewicz

Dary Ducha Świętego są po-karmem z nieba, który wzmacnia naszego ducha, aby mógł żyć i funkcjonować, abyśmy mogli poprawnie myśleć, dobrze rozumieć rzeczywistość, mieć właściwy, Boży pogląd na życie. Abyśmy wiedzieli dobrze, po co żyjemy, czego pragniemy, co

jest najważniejszym celem ludzkiego istnienia.

Symbolami Ducha Świętego są ogień i wiatr. Ogień – ponieważ Duch Święty oświeca nasz umysł i serce, abyśmy mogli dostrzec i poznać to, co niewidzialne dla oczu, czyli sprawy duchowe, nadprzyrodzone. Ogrzewa On nasze serca, czyni je wrażliwymi na miłość Bożą i uzdalnia do obdarzania ciepłem miłości bliźnich. Symbolem Ducha Świętego jest także wiatr. Papież Benedykt XVI w jednym ze swoich przemówień porównał Kościół z żaglówką. Jeżeli żaglówka znajduje się na wodzie i nie ma wiatru, to stoi w miejscu. Ale gdy w żagle wieje wiatr, porusza się i płynie. Podobnie jest z Kościołem. Gdyby nie było wiatru Ducha Świętego, Kościół stałby w miejscu, byłby bezwładny, skostniały.

*Fragment kazania na Mszy św. z udzieleniem sakramentu bierzmowania w parafii Sobotniki, 22.04.2017*